

Choćby żabami padało

22 maja 2006 r. w Nieszawie odbyło się inauguracyjne spotkanie Parlamentarnej Grupy Województwa Kujawsko - Pomorskiego. Obecni posłowie przyjęli wspólne stanowisko w sprawie listy działań, najważniejszych dla harmonijnego rozwoju naszego województwa. Wśród nich znalazła się także budowa nieszawskiego stopnia wodnego. Na spotkaniu zabrakło przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości.



Uczestnicy spotkania. Na pierwszym planie Teresa Piotrowska.



Od lewej: poseł Jan Wyrowiński, prezydent Włocławka Władysław Skrzypek, starosta aleksandrowski Zbigniew Żbikowski i prezydent Bydgoszczy Konstanty Dombrowicz.

- Przyjechaliśmy do Nieszawy uzgodnić listę ważnych spraw, co do których warto, aby się porozumieli parlamentarzyści, niezależnie od tego, do jakiej opcji politycznej się zaliczają - podkreślił poseł Sławomir Jeneralski z Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Dodał także: - Chodzi o to, żeby pomagać tym sprawom w parlamencie poprzez umieszczenie ich w projekcie budżetu, a potem obronę tych zapisów w trakcie głosowań sejmowych. Sławomir Jeneralski zaznaczył także, iż nie przez przypadek Nieszawa stała się miejscem inauguracyjnym spotkanie Parlamentarnej Grupy Województwa Kujawsko - Pomorskiego. - Nieszawa jest miastem symbolem inwestycji, na którą długo się czeka i zabiega się o nią w mozołe. Budowa nieszawskiego stopnia wodnego zasługuje na zdecydowane poparcie, po pierwsze dla ożywienia regionu, a po wtóre dla ratowania zagrożonej zapory we

Włocławku. Na koniec poseł obiecał: - Choćby żabami padało, będziemy wydrapywać wszyscy decyzje w tej sprawie z biur ministerialnych i urzędniczych.

Tadeusz Wycichowski z biura senatora Andrzeja Persona, poprzez swojego ojca związany z Nieszawą, uznał, iż w sprawie budowy stopnia wodnego w Nieszawie wszystko jest na najlepszej drodze: - Jestem pełen optymizmu i nadziei, iż ten temat na tyle już w opinii nie tylko parlamentarzystów, ale i rządu, nabrał takiego znaczenia, iż decyzje już są na końcu pozytywnego biegu tej sprawy.

Domicela Kopaczewska z Platformy Obywatelskiej, podsumowując spotkanie podkreśliła: - Było ono ważne z dwóch powodów: po pierwsze, iż rzeczywiście zaczynamy wspólnie niezależnie od opcji politycznych myśleć o najważniejszych problemach całego regionu, nie tylko swoich miast, z których pochodzimy, po wtóre, iż Włocławek stał się integralną częścią zadań istotnych dla naszego województwa.

Marszałek Waldemar Achramowicz opuszczał Nieszawę z nadzieją, iż spotkania parlamentarzystów będą pomocne dla wszystkich samorządowców w podejmowaniu nie tylko decyzji i w wyborze określonych kierunków rozwoju regionu, lecz także w tworzeniu określonego nacisku na ministerstwa czy też ministrów i samego rządu, dla forsowania inicjatyw istotnych dla rozwoju ziemi kujawsko - pomorskiej.

Paweł Olszewski, poseł PO zauważył: - Nieszawskie spotkanie było historycznym, ponieważ pierwszy raz de facto, jako parlamentarzyści z całego województwa spotkaliśmy się ponad podziałami po to, żeby wspólnie działać na rzecz rozwoju regionu. Najwyższa pora, aby zakończyć topory wojenne.



Tomasz Lenz (pierwszy od prawej).

fot. Wanda Wasicka